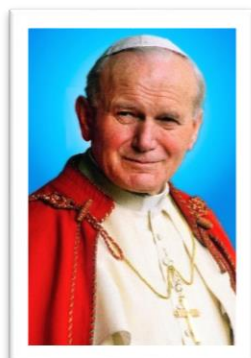


Nasza Wspólnota

nr 112

10 października 2021 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze Święte i intencje: 11-17 października 2021 r.

11.10, poniedziałek – wsp. św. Jana XXIII, papieża, godz. 17.00
+ Władysław

12.10, wtorek – wsp. bł. Jana Beyzyna, godz. 17.00
+ Władysław

13.10, środa – wsp. bł. Honorata Koźmińskiego, godz. 17.00:
+ Władysław

14.10, czwartek, godz. 17.00
+ Władysław

15.10, piątek – wsp. św. Teresy z Avili, godz. 17.00
+ Michał Stetkiewicz i zmarli z rodziny

16.10, sobota – wsp. św. Jadwigi Śląskiej, godz. 17.00
+ Władysław

17.10, XXIX niedziela zwykła, B

9.00: + Emilia (18. rocz. śm.)

11.00: + Władysław

Ogłoszenia

- ◆ Dziękuję serdecznie P. Józefie i Piotrowi Słysz za sprzątanie, udekorowanie kwiatami i przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę.
- ◆ Dziś obchodzimy XXI Dzień Papieski pod hasłem „Nie lękajcie się!”.
- ◆ Przez cały październik po Mszy św. w dni powszednie ma miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu i modlitwa różańcowa.
- ◆ Składka z dzisiejszej niedzieli będzie przeznaczona na pokrycie kosztów ogrzewania kaplicy.
- ◆ Komenda Miejska Policji w Przemyślu w trosce o nasze bezpieczeństwo zwraca się z następującym apelem:

Po raz kolejny Policjanci z Komendy Miejskiej w Przemyślu ostrzegają osoby starsze przed oszustami działającymi metodą na „wnuczka”, fałszywego „policjanta” czy „funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego”. Proceder przestępców zawsze inicjowany jest rozmową telefoniczną do wybranej osoby. Rozmowa telefoniczna prowadzona jest w taki sposób, aby senior uwierzył, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny, np. z córką, synem, wnukiem, bratankiem lub siostrzeńcem i sam wymienił jego imię oraz dane pozwalające przestępcom wiarygodnie pokierować dalszą rozmową. Oszuści proszą o udzielenie szybkiej pomocy finansowej. Do swoich ofiar wykonują dużo połączeń telefonicznych w celu wywarcia na nich presji psychologicznej i nakłaniania do szybkiego przekazania pieniędzy. Aby przekonać osobę, że faktycznie doszło do wypadku i sprawa jest poważna, oszuści włączają do rozmowy fałszywego „policjanta”, a nawet „prokuratora”. Fałszywy policjant prosi o współpracę, która pomoże w ujęciu przestępców.

Oszuści zawsze tłumaczą, że sami nie odbiorą pieniędzy, tylko przez inną osobę. Przestępcom chodzi o to, aby ofiara przekazała pieniądze nieznanemu, pomimo że będzie widziała go pierwszy raz w życiu. Od swoich ofiar wyłudniają pieniądze znacznej wartości.

Pamiętajmy:

- Policjanci nigdy nie informują mieszkańców o prowadzonych przez siebie czynnościach zmierzających do zatrzymania przestępców i nigdy nie żądają przekazania pieniędzy;
- o każdym podejrzanym, przypadku informujmy Policję pod nr tel.: **47 823 33 10** lub pod nr alarmowy **112**.

- ◆ Dziękuję osobie, która w ostatnim tygodniu złożyła ofiarę na utrzymanie naszej kaplicy.
- ◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem, i przyszedł mi z pomocą duch Mądrości. Ocenilem ją wyżej nad berła i trony i w zestawieniu z nią za nic uznałem bogactwa. Nie zrównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej będzie poczytane za błoto.

Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wolałem mieć ją aniżeli światło, bo blask jej nie ustaje. A przybyły mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku.

(Mdr 7,7-11)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie
(cd.)

Uprzejmość

Miłowanie oznacza także chęć bycia miłowanym przez innych. Pragnie ono wskazać, że miłość nie działa brutalnie, nie działa w sposób niegrzeczny, nie traktuje szorstko. Jej sposób bycia, jej słowa, jej gesty są sympatyczne, a nie grubiańskie lub sztywne. Nie lubi ranić innych. Uprzejmość jest szkołą wrażliwości i bezinteresowności, wymagającą od jej adepta kształtowania swego umysłu i zmysłów i nauczania się czuć, mówić a niekiedy – milczeć. Bycie miłym nie jest stylem, który chrześcijanin może wybrać lub odrzucić. W ramach podstawowych wymogów miłości każdy człowiek jest zobowiązany, by uczynić uprzejmymi swoje relacje z innymi. Każdego dnia, wchodzenie w życie drugiego, również kiedy należy on do naszego życia, wymaga delikatności postępowania w sposób nieinwazyjny, co odnawia zaufanie i szacunek.

A miłość, im bardziej jest intymna i głęboka, tym bardziej wymaga poszanowania wolności i zdolności czekania, aż drugi otworzy drzwi do swojego serca.

By być usposobionym do prawdziwego spotkania z innymi, konieczne jest skierowanie na nich uprzejmego spojrzenia. Nie jest to możliwe, gdy panuje pesymizm podkreślający ich wady i błędy, być może, aby zrekompensować własne kompleksy. Uprzejme spojrzenie pozwala nam nie zatrzymywać się zbyt długo na ograniczeniach drugiego, a w ten sposób możemy go tolerować oraz zjednoczyć we wspólnym projekcie, pomimo że jesteśmy różni. Uprzejma miłość tworzy więzi, pielęgnuje relacje, tworzy nowe sieci integracji, buduje silne więzi społeczne. W ten sposób chroni samą siebie, bo bez poczucia przynależności nie można podtrzymać poświęcenia dla innych, każdy w końcu szuka jedynie własnej wygody i współzycie staje się niemożliwe. Osoba antyspołeczna wierzy, że inni istnieją w celu zaspokojenia jej potrzeb, a kiedy to czynią, wypełniają jedynie swój obowiązek. Nie ma więc miejsca na uprzejmość miłości i jej język. Ten, kto kocha, jest zdolny, by powiedzieć słowa otuchy, które koją, umacniają, dają pociechę, które pobudzają. Weźmy, na przykład, niektóre słowa, jakie Jezus powiedział do ludzi: „Ufaj, synu!” (Mt 9, 2). „Wielka jest twoja wiara!” (Mt 15, 28). „Wstań!” (Mk 5, 41). „Idź w pokoju!” (Łk 7, 50). „Nie bójcie się!” (Mt 14, 27). Nie są to słowa, które poniżają, zasmucają, drażnią, gardzą. W rodzinie musimy nauczyć się tego uprzejmego języka Jezusa.

Hojność

Mówiliśmy wielokrotnie, że aby kochać innych, trzeba najpierw pokochać samego siebie. Priorytet miłości do samych siebie ma też podłoże psychologiczne, gdyż ten, kto nie potrafi kochać samego siebie napotyka trudności w miłowaniu innych: „Kto jest zły dla siebie, czyż będzie dobry dla innych? [...] Nie ma gorszego człowieka niż ten, który jest sknerą dla siebie samego” (Syr 14, 5-6).

